

ryncie ludzie, którzy uważają się za Piotrowych (ego de Kepha), należy przypuszczać, że na terenie Koryntu nauczał Piotr i on to, przez swoje osobiste kontakty, związał tych ludzi ze sobą. Argumentacja tego rodzaju zasługuje jednak w pełni na określenie mianem wyjaśniania „obscurum per obscurius”. Równie bowiem jak problem pobytu Piotra w Koryncie domaga się wyjaśnienia genca partii korynckiej. Przeciwnicy Pawła zaś, nie tylko korynccy, lecz także galaccy i gdziekolwiek indziej działający, zawsze czuli się w sposób szczególny powiązani z osobą Piotra i zwykli odwoływać się do jego powagi, choć Piotra między nimi nie było.

Dodajmy na zakończenie, że Dockx jest co najmniej niedokładny w referowaniu 1 Kor 1, 12, gdy mówi: „certains, a Corinth, se sont réclamés de Pierre comme ayant été baptisés par lui”. Z Listu Pawła wcale nie wynika — przynajmniej nie z 1, 12 — że ktokolwiek w Koryncie odwoływał się do faktu otrzymania chrztu przez Piotra. Byli tam natomiast ludzie, którzy twierdzili, że są Piotra, lecz nie jesteśmy dotychczas w stanie wyjaśnić, skąd wzięło się to przeświadczenie.

Tak więc problematyczna wartość świadectwa biskupa Dionizego sprawia, że do hipotezy pobytu Piotra w Koryncie wypada chyba nadal odnosić się z niemалą rezerwą.

*Il Vangelo arabo dell'Infanzia. Secondo il ms. Laurenziano orientale (n. 387).* Ed. e elab. M. E. Provera SDB. Gerusalemme 1973 ss. 144. Quaderni de „La Terra Santa”. Franciscan Printing Press.

Ks. Provera, Włoch z pochodzenia, publikujący popularnonaukowe komentarze przypowieści ewangelicznych na łamach czasopisma „La Terra Santa”, jest profesorem Pisma św. w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Cremonie koło Betlejem (Izrael). Na Bliskim Wschodzie przebywa już od przeszło 25 lat (w tym 9 lat był w Egipcie). Nic więc dziwnego, że problemy religijne katolickiego świata arabskiego, zwłaszcza sprawy dotyczące znajomości Pisma św. wśród wiernych rejonu Bliskiego Wschodu szczególnie go interesują. W latach 1960-1962 ukończył L'Ecole Biblique et Archéologique Française w Jerozolimie, a w r. 1971 (9 XI) uzyskał stopień doktora nauk biblijnych, broniąc przed Papieską Komisją Biblijną w Rzymie tezę pisanej na temat rękopisu Arabskiej Ewangelii Dzieciństwa, który posiada Biblioteka Laurenziana (orientale nr 387) we Florencji.

Publikacja Provery stanowi wydaną drukiem zasadniczą część wyżej wspomnianej tezy doktorskiej. Ta ładnie prezentująca się książka poza bardzo selektywną bibliografią ma dwie części: „Wstęp” (s. 15-64) oraz tekst apokryfu z aparatem krytycznym i przekładem w języku włoskim (s. 65-144).

„Wstęp” ma 6 krótkich rozdziałów. Dowiadujemy się z nich, że apokryf

Arabskiej Ewangelii Dzieciństwa w rzeczywistości jest przekładem-parafrazą oryginału syryjskiego i pochodzi sprzed V w. Istnieją trzy arabskie rękopisy tegoż apokryfu. Jeden, pochodzenia tureckiego, znajduje się w oksfordzkiej Bibliotece T. Bodley'a (or. 350, nr LIJ). Kupił go niegdyś w Turcji uczyony J. Golius z Leiden, a następnie nabył i wydał drukiem z przekładem łacińskim H. Sike w r. 1697 (Traiecti ad Rhenum). Ten jedyny dotąd opublikowany tekst apokryfu był wydawany kilkakrotnie. Ostatnie wydanie w r. 1963 przygotowali A. de Santos. Drugi rękopis znajduje się w Bibliotece Watykańskiej, trzeci zaś, opublikowany właśnie przez Provera, we Florencji (Biblioteka Laurenziana). Z badań, które Autor przeprowadził, wynika, że publikowany przezeń rękopis ma tekst lepszy niż rękopis wydany przez Sike i watykański. Tekst tego rękopisu nosi mimo to wyraźne ślady przeróbek redakcyjnych i uzupełnień zaczerpniętych między innymi z takich apokryfów, jak *Ewangelia Tomasa*, *Ewangelia Pseudo-Mateusza*, *Protoewangelia Jakuba* oraz *Ewangelia Nikodema*.

Rękopis został napisany w r. 1610 według kalendarza syryjskiego, tj. w r. 1299 ery chrześcijańskiej, w klasztorze Deir Zafaran koło Mardin (Kurystan turecki), dawnej siedzibie Nestorian, od

XII w. zaś — patriarchy Jakobitów, przez kopistę Izaaka, syna kapłana i lekarza nestoriańskiego Abi I Farag. Rozdziały XI-XL rękopisu stanowią tekst pierwotny oparty na tradycjach lokalnych niezależny od innych apokryfów. Rękopis nosi tytuł: *Ewangelia Dzieciństwa Naszego Pana*. Kończy się on jednak słowami: „Koniec Księgi Dzieciństwa Naszego Pana, tj. Opowiadanie o objawieniu się Naszego Pana Jezusa Chrystusa dla Jego pamięci, uwielbienia i chwały”. Wynika więc z tego — i tak jest istotnie — że treść apokryfu nie ogranicza się tylko do opisu cudownych wydarzeń z czasów dzieciństwa Chrystusa Pana, ale obejmuje całe życie Jezusa, poczynając od rzekomego prorocтва Zaratustry z czasów Mojżesza zwiastującego narodzenie się z dziewicy człowieka niezwykłego, który zostanie ukrzyżowany, zmartwychwstanie i wstąpi do nieba, aż po Zesłanie Ducha Świętego.

Omawiany rękopis liczy 48 kart (15,5 x 11,5 cm). Nie ma karty tytułowej. Numeracja stron jest podwójna: syryjska (u dołu) i arabska (w rogu po lewej stronie). Stronice 32 i 33 oraz 37 i 38 są nie-

zapisane. Rękopis posiada 52 winiety, wykonane czarnym tuszem, przedstawiające różne sceny z życia Jezusa.

Bardzo wartościową częścią „wstępu” są rozdziały analizujące treść omawianego rękopisu pod kątem jego nauki o Chrystusie, Matce Najśw., o aniołach i demonach oraz widoczne w nim wpływy nestoriańskie i Koranu. Chociaż „Wstęp” ma charakter czysto naukowy, jest napisany w sposób bardzo prosty i jasny. Stanowi on doskonałą introdukcję do apokryfów *Ewangelii Dzieciństwa* języków syryjskiego i arabskiego.

Oczywiście, zasadniczą część publikacji i najważniejszą zarazem stanowi przedruk tekstu oryginalnego zaopatrzonego aparatem krytycznym wraz z dokonanym przez Autora przekładem. Wartość tego dzieła podnosi 16 fotokopii piękniejszych winięć rękopisu.

Należy się cieszyć, że Dyrekcja Biblioteki Głównej KUL wzbogaciła swój księgozbiór, nabywając tę tak wartościową publikację.

Ks. Józef Homerski

*Wstęp do Starego Testamentu*. Red. ks. S. Łach. Oprac. H. Langkammer OFM, ks. S. Łach, ks. J. Łach, ks. E. Zawiszewski, ks. L. Stachowiak, ks. A. Kubik, ks. S. Potocki. Poznań-Warszawa 1973 ss. 760. Pallottinum.

Katolicki Uniwersytet, przy którym rozwija się w sposób wspaniały Sekcja Biblijna, posiadająca aż dziewięciu samodzielnych pracowników naukowych, przy pięciu zasadniczych katedrach (ST; NT, Teologia bibl., Filologia bibl., Archeologia i geografia bibl.) wydał obszerną introdukcję do ST, przeznaczoną zarówno dla wykładowców wyższych seminarium duchownych, jak i dla studentów teologii. Jest to pierwszy zespół opracowany w Polsce wstęp do ST.

Całość poprzedza zarysowe wprowadzenie, które stanowi nowość wśród innych katolickich introdukcji do ST. Omawiany we *Wstępie* materiał podzielono ze względów dydaktycznych (trzechletnie studium ST) na trzy główne części: księgi „historyczne” (I), prorockie (II) i dydaktyczne (III) idąc w tym za LXX, jakkolwiek w bardziej szczegółowych podziałach zauważa się małe odchylenia od porządku zachowanego w greckim przekładzie ST.

Można śmiało powiedzieć, że wszystkie opracowania zasługują na uznanie, gdyż oparte na najnowszej literaturze, informują zwięźle o tym wszystkim, co należy do współczesnej i katolickiej introdukcji do ST.

Ponieważ obszerne krytyczne omówienie *Wstępu* Czytelnik znajdzie w czasopiśmie „Ruch Biblijny i Liturgiczny” (27 : 1974 s. 285-287), recenzent ograniczy się w tym omówieniu do kilku uwag.

W części I dzieła zasługuje na szczególne podkreślenie opracowanie teologii Pięcioksięgi przez S. Łacha. Autor wyeksponował najpierw ideę o Bogu Zbawcy, by później mówić o Bogu Stwórcy. W ten sposób odtworzył rzeczywisty rozwój religijnych koncepcji Pentateuchu. Traktaty o naturze człowieka, jego życiu pozagrobowym, o narodach pogańskich i wybraństwie Izraela czynią z artykułu wartościową całość, niezbędną dla pełnego zrozumienia analizowanych ksiąg.

J. Łach opracował dzieło deuterono-